

Sygn. akt III AUa 688/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Barbara Białecka (spr.)
Sędziowie:	Beata Górską Jolanta Hawryszko
Protokolant:	st. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 maja 2023 r. w S.

sprawy R. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wysokość emerytury - prawo do rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 22 września 2022 r., sygn. akt VI U 1393/21

oddala apelację.

Jolanta Hawryszko	Barbara Białecka	Beata Górską
-------------------	------------------	--------------

Sygn. akt III AUa 688/22

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 lipca 2021 r. znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił R. D. prawa do rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż na podstawie dokumentów przedłożonych do wniosku ubezpieczony udowodnił do 31 grudnia 2008 r. 6 lat i 28 dni pracy w szczególnych warunkach, zamiast 15 lat wymaganych ustawą. Jednocześnie organ rentowy wskazał, iż przy ustalaniu zatrudnienia w szczególnych warunkach nie uwzględnia się urlopów bezpłatnych oraz okresów, za które pracownik otrzymał po 14 listopada 1991 r. zasiłek chorobowy.

Odwołanie od powyższej decyzji wywiódł R. D., który zaskarżając decyzję w całości, zarzucił jej naruszenie prawa materialnego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 32 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego błędne zastosowanie polegające na uznaniu, że ubezpieczony nie był zatrudniony w Zarządzie (...) S.A. w S. na stanowisku związanym z wykonywaniem pracy w szczególnych warunkach,

- art. 21 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych poprzez jego błędne zastosowanie polegające na uznaniu, że skarżący nie odbył 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS,

- obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 233 k.p.c., która w konsekwencji doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych poprzez uznanie na podstawie świadectwa pracy skarżącego, że R. D. nie był zatrudniony w Zarządzie (...) S.A. w S. na stanowisku związanym z wykonywaniem prac w szczególnych warunkach,

Mając na uwadze powyższe zarzuty, ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji w całości i przyznanie mu prawa do rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych, ewentualnie o uwzględnienie niniejszego odwołania poprzez uchylene zaskarżonej decyzji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia organowi rentowemu.

W uzasadnieniu ubezpieczony wskazał, iż był zatrudniony w Zarządzie (...) S.A. w S. od 24 sierpnia 1977 r. do 31 grudnia 1988 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku monter - mechanika silników spalinowych. Praca na tym stanowisku miała wówczas charakter pracy w warunkach szczególnych, co potwierdza wzmianka umieszczona na świadectwach pracy współpracowników R. D. zajmujących tożsame stanowisko. Ubezpieczony wskazał, iż praca na stanowisku monter – mechanika silników spalinowych odpowiada pracy w warunkach szczególnych wskazanej w załączniku nr 1 (wykaz A), Dział III, poz. 81 pkt 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Ubezpieczony podkreślił, iż brak wzmianki o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach umieszczonej na świadectwie pracy czy też brak stosownego zaświadczenia w tym zakresie, w żadnej mierze nie przesądza o tym, że praca ta nie miała takiego charakteru.

Jednocześnie ubezpieczony wskazał, iż był zatrudniony w P.P. (...) w S. w okresie od 8 grudnia 1995 r. do 23 października 2007 r. w pełnym wymiarze czasu na stanowisku motorzysty, oficera mechanika wachtowego IV na statku. W świadectwie pracy umieszczona została adnotacja, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach przez okres 6 lat i 28 dni. Łącznie zatem okres zatrudnienia w Zarządzie (...) S.A. w S. oraz P.P. (...) w S. na stanowiskach pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach wynosi ponad 15 lat.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniósł o jego oddalenie w całości.

Wyrokiem z dnia 22.09. 2022 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że R. D. urodził się (...)

Decyzją z dnia 11 maja 2021 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonemu zaliczkę na poczet przysługującej emerytury od 1 kwietnia 2021 r. tj. od miesiąca złożenia wniosku. Wyplata świadczenia uległa zawieszeniu z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia przez ubezpieczonego. Decyzją z dnia 3 sierpnia 2021 r., w związku z rozwiązaniem przez ubezpieczonego stosunku pracy, organ rentowy ustalił ubezpieczonemu ostateczną wysokość emerytury i podjął wypłatę emerytury od 1 lipca 2021 r. tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek.

Następnie, w dniu 29 czerwca 2021 r. ubezpieczony złożył w organie rentowym wniosek o przyznanie rekompensaty za pracę w warunkach szczególnych. Ustalając prawo ubezpieczonego do wnioskowanego świadczenia organ rentowy uznał za udowodniony staż pracy w warunkach szczególnych w łącznym wymiarze 6 lat i 28 dni z tytułu zatrudnienia

w PP (...) w S. w okresie od 8 grudnia 1995 r. do 3 marca 1998 r., od 21 marca 1998 r., do 21 kwietnia 1999 r., od 23 stycznia 2000 r. do 21 grudnia 2002 r., od 23 września 2003 r. do 15 października 2003 r. oraz od 26 września do 2007 r. do 23 października 2007 r. na stanowisku członek załogi statku - IV oficer mechanik.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, iż od 24 sierpnia 1977 r. do dnia 31 grudnia 1988 r. ubezpieczony był zatrudniony w Zarządzie (...) w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku monter – mechanika silników spalinowych. W dniu 24 sierpnia 1977 r. ubezpieczony zawarł z Zarządem (...) umowę o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na 3 miesięczny wstępny staż pracy do dnia 24 listopada 1977 r. na stanowisku stażysty – monter silników spalinowych w Wydziale (...). Umową o pracę zawartą w dniu 24 listopada 1977 r. na czas nieokreślony ubezpieczonemu powierzono stanowisko monter silników spalinowych w Wydziale (...). Z dniem 1 września 1980 r. ubezpieczonemu powierzono stanowisko monter mechanika silników spalinowych.

W dniu 19 listopada 1981 r. ubezpieczony złożył podanie o przeniesienie go ze stanowiska monter silników spalinowych na stanowisko młodszego motorzysty jednostek pływających. Prośba została rozpatrzona negatywnie. W czasie zatrudnienia w dniu 6 grudnia 1985 r. ubezpieczony ukończył kurs dla kierowców wózków jezdniowych z napędem silnikowym.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, iż w trakcie zatrudnienia ubezpieczony pracował w Bazie T. Pływającego w Wydziale (...) (późniejszym Wydziale N.), w dziale silnikowni, który zajmował się remontem silników i ciekących pomp wodnych jednostek pływających. Brygada, w której pracował ubezpieczony, liczyła od 5 do 15 osób, zajmowała się remontami holowników, dźwigów pływających, wodolotów i cumowników. Jednostki te wyposażone były w silniki o dużej kubaturze o mocy do 2500 KM. Na każdym statku znajdował się silnik główny naprawiany na jednostce pływającej oraz 2-3 mniejsze silniki pomocnicze (silniki do agregatów prądotwórczych). Pracownicy brygady wykonywali remonty planowane (raz na 4 – 5 lat wykonywany był przegląd wszystkich urządzeń tzw. remont klasowy pod nadzorem klasyfikatora) oraz remonty bieżące, a także usuwali awarie bieżące (zgłoszenia pilne). W przypadku zaplanowanego remontu kapitalnego jednostki, remontowane były wszystkie urządzenia na statku. W warsztacie remontowane były mniejsze elementy oraz małe silniki – agregaty prądotwórcze, które w całości wymontowywano i naprawiano na silnikowni. Niektóre agregaty prądotwórcze były duże np. 6-cylindrowe, do ich demontażu potrzebne były co najmniej 2-3 osoby, agregaty 2-cylindrowe demontowane były przez jedną osobę. Remont małych silników zajmował około tygodnia, remont dużego silnika mógł trwać od 1 do 3 miesięcy.

Duże silniki napędowe były remontowane na statkach, ale niektóre części silnika naprawiano w warsztacie - główny silnik rozbierany był na statku, wyciągano z niego podzespoły, co w przypadku silnika skośnego V12 - najtrudniejszego do wyjęcia podzespołów - mogło trwać około tygodnia. Wtryskiwacz ważył około 12 kg, tłoki - ważące kilkaset kilogramów (nawet do 1,5 tony) - wyciągane były za pomocą dźwigów, po przetransportowaniu naprawiane były w warsztacie (zakładano nowe pierścienie, wykonywano pomiary). Część elementów, które nadawały się do wymontowania, myta była na placu mieszczącym się na nabrzeżu, po umyciu sprawdzano czy dana część może być nadal używana czy też trzeba wymienić ją na nową. Po wykonanym remoncie i naprawie podzespoły montowane były z powrotem, co z uwagi na konieczną precyzję zajmowało dużo czasu.

Warsztat, w którym pracował ubezpieczony, znajdował się ok. 50 m od kei; było to pomieszczenie w bloku położone na parterze. W warsztacie w oddzielnym pomieszczeniu znajdowała się hamownia, gdzie podłączano silniki spalinowe do agregatu, aby sprawdzić czy silnik pracuje prawidłowo (potrzeba sprawdzenia silnika spalinowego nie występowała codziennie). Dodatkowo, w wydziale napraw znajdowały się pomieszczenia stolarni i zaopatrzenia.

Małe silniki sprawdzane były jeszcze na statku, tam przygotowywano je do transportu, a po przetransportowaniu ich na wydział były naprawiane w warsztacie, po zakończeniu remontu osoba wykonująca naprawy wykonywała próbę w hamowni, po czym silnik montowany był z powrotem na statku. Mały agregat naprawiał jeden pracownik, a inni naprawiali podzespoły z głównego silnika. Przy naprawach ubezpieczony pracował przy elektrowciągach, które podnosiły głowicę silników, zawory itp. Czyszczenie odbywało się ręcznie - natryskiem pod ciśnieniem. Po wykonanym

remonty mały silnik sprawdzany był na hamowni (z reguły przez pracownika lub zespół dokonujący naprawy), sprawdzenie trwało około 1,5 dnia.

Początkowo, po przyjeździe do pracy, ubezpieczony pracował z bardziej doświadczonymi pracownikami na statku oraz w warsztacie. Z czasem, po nabraniu doświadczenia, samodzielnie naprawiał małe silniki na warsztacie oraz był wzywany do awarii bieżących. Ubezpieczony wykonywał również pracę w hamowniach przy próbach małych silników. Na hamowni sprawdzenie trwało około 1,5 dnia, zaś naprawa silnika w warsztacie trwała 4-5 dni.

Aby uzyskać potwierdzenie klasy, holownik musiał wypłynąć w morze na próby morskie. Zdarzało się (sporadycznie kilka razy w ciągu roku), że ubezpieczony brał udział w trwającej 24 godziny próbie morskiej wykonywanej po przeprowadzeniu naprawy.

Z. T. pracował w Zarządzie (...) w latach 1967 – 2003 w dziale silnikowni jako brygadzysta ubezpieczonego, J. W. pracował w Zarządzie (...) w latach 1969 – 2002, w tym latach 1977 -1978 jako inspektor nadzoru, kierownik oddziału specjalnego - ustalał odpis prac tj. zakres remontów dla pracowników silnikowni. J. R. (1) pracował w Zarządzie (...) w latach 1966 – 2002, w 1977 r. w tzw. ślusarni, stanowiącej część Wydziału N. w brygadzie ślusarzy. F. T. pracował w Zarządzie (...) od czerwca 1975 r. do 1989 r. jako strażak, operator na ciągnikach oraz monter mechanik silników spalinowych (od 02.06.1980 r. do 25.04.1991 r. – później urlop bezpłatny). W. T. pracował w Zarządzie Morskich (...) w latach 1980 – 2007 w brygadzie ubezpieczonego jako monter silników spalinowych. H. B. pracował w Zakładzie Usług (...) od 1968 roku do 1985 roku, przy czym w latach 1980-1985 r. był kierownikiem Wydziału N.. Podlegali mu m.in. monterzy silników spalinowych, w tym ubezpieczony.

W. T. otrzymał świadectwo wykonywania prac w warunkach szczególnych wystawione przez (...) Sp. z o.o. w S. (powstała w dniu 26 września 1991 r. z przekształcenia Zarządu (...) S.A. – jednoosobowej Spółki Skarbu Państwa) w dniu 21 marca 2007 r., w którym to wskazano, że w okresie od 14 sierpnia 1980 r. do 6 czerwca 1982 r., od 8 maja 1984 r. do 17 marca 2002 r., od 14 kwietnia 2002 r. do 25 kwietnia 2002 r. od 1 maja 2002 r. do 9 marca 2007 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w hamowniach przy próbach silników spalinowych na stanowisku monter – mechanik silników spalinowych, wymienionym w Wykazie A, Dziale III poz. 81 pkt 2 wykazu stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 24 Ministra – Kierownika Urzędu Gospodarki Morskiej z dnia 15 sierpnia 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach resortu gospodarki morskiej.

J. R. (1), pracował w innej brygadzie niż ubezpieczony, otrzymał świadectwo wykonywania prac w warunkach szczególnych wystawione przez Zakład Usług (...) Sp. z o.o. w S. w którym wskazano, że w okresie od 23 maja 1966 r. do 31 października 1989 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano remontowe na oddziałach będących w ruchu na stanowisku ślusarz remontu maszyn, monter ślusarz maszyn i urządzeń portowych wymienionym w Wykazie A, Dziale XIV poz. 25 pkt 2 wykazu stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 24 Ministra – Kierownika Urzędu Gospodarki Morskiej z dnia 15 sierpnia 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach resortu gospodarki morskiej. W/w świadectwo pracy stanowiło podstawę przyznania przez organ rentowy J. R. prawa do wcześniejszej emerytury.

F. T. otrzymał świadectwo wykonywania prac w warunkach szczególnych wystawione przez Zarząd (...) S.A. w dniu 18 listopada 2014 r. w którym wskazano, że w okresie od 2 czerwca 1980 r. do 31 grudnia 1991 r. (w tym urlop bezpłatny od 25 kwietnia 1991 r. do 31 grudnia 1991 r.) wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace w hamowniach przy próbach silników spalinowych na stanowisku monter – mechanik silników spalinowych (monter silników spalinowych) wymienionym w Wykazie A, Dziale III poz. 81 pkt 2 wykazu stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 24 Ministra – Kierownika Urzędu Gospodarki Morskiej z dnia 15 sierpnia 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach resortu gospodarki morskiej. W pozostałych okresach pracował jako funkcjonariusz pożarnictwa i operator sprzętu zmechanizowanego. W/w świadectwo pracy zostało uwzględnione przez organ rentowy przy przyznaniu prawa do wcześniejszej emerytury.

Z. T. otrzymał świadectwo wykonywania prac w warunkach szczególnych wystawione przez (...) Sp. z o.o. w S. w dniu 31 grudnia 2003 r. w którym wskazano, że w okresie od 27 czerwca 1967 r. do 31 grudnia 2003 r. (w tym urlop bezpłatny od 7 czerwca 1989 r. do 30 czerwca 1990 r., od 18 marca 2002 r. do 16 kwietnia 2002 r., od 26 kwietnia 2002 r. do 30 kwietnia 2002 r.) wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace w hamowniach przy próbach silników spalinowych na stanowisku monter – mechanik silników spalinowych (monter silników spalinowych) wymienionym w Wykazie A, Dziale III poz. 81 pkt 2 wykazu stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 24 Ministra – Kierownika Urzędu Gospodarki Morskiej z dnia 15 sierpnia 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach resortu gospodarki morskiej. W/w świadectwo pracy stanowiło podstawę przyznania przez organ rentowy prawa do wcześniejszej emerytury.

J. W., brygadzysta ubezpieczonego, otrzymał świadectwo wykonywania prac w warunkach szczególnych wystawione przez Zakład Usług (...) Sp. z o.o. w dniu 9 lutego 2010 r. w którym wskazano, że w okresie od 1 lipca 1969 r. do 28 lutego 1974 r. wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace w hamowniach przy próbach silników spalinowych na stanowisku monter – mechanik silników spalinowych (monter silników spalinowych) wymienionym w Wykazie A, Dziale III poz. 81 pkt 2 wykazu stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 24 Ministra – Kierownika Urzędu Gospodarki Morskiej z dnia 15 sierpnia 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach resortu gospodarki morskiej.

Od 2 stycznia 1989 r. do 1 grudnia 1995 r. ubezpieczony był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w S. w pełnym wymiarze czasu pracy. W dniu 2 stycznia 1989 r. ubezpieczony zawarł z Przedsiębiorstwem (...) w S. umowę o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku rybaka przeładunkowego. W trakcie zatrudnienia ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował na jednostkach pływających na bazach w rybołówstwie początkowo jako rybak przeładunkowy, potem od 1992 lub 1993 jako motorzysta w załodze szkieletowej. Ubezpieczony pływał na M. B. i na Falklandach i dookoła kuli ziemskiej.

W trakcie zatrudnienia ubezpieczony korzystał z urlopu bezpłatnego w okresie od 24 maja 1994 r. do 26 lutego 1995 r., od 25 kwietnia 1995 r. do 1 grudnia 1995 r. W okresie korzystania z urlopu bezpłatnego ubezpieczony był zatrudniony w (...). (...) w okresie od 29 maja 1994 r. do 28 listopada 1994 r. na m/s (...) oraz (...). (...) w okresie od 26 kwietnia 1995 r. do 26 października 1995 r. na m/s (...) w okresie od 26 kwietnia 1995 r. do 26 października 1995 r.

W dniu 1 grudnia 1995 r. pracodawca ubezpieczonego Przedsiębiorstwo (...) w S. wystawiło świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach potwierdzając, iż w trakcie zatrudnienia w okresie od 2 stycznia 1989 r. do 23 maja 1994 r. oraz od 27 lutego 1995 r. do 24 kwietnia 1995 r. R. D. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace na statkach jako pracownik morski na stanowisku motorzysta wymienionym w Wykazie B Dziale IV poz. 4 pkt 19 wykazu stanowiącego załącznik do zarządzenia Nr 24 Ministra – Kierownika Urzędu Gospodarki Morskiej z dnia 15 sierpnia 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu gospodarki morskiej.

Ostatecznie, w toku postępowania sądowego organ rentowy uznał za udowodniony przez ubezpieczonego staż pracy w warunkach szczególnych w łącznym wymiarze 11 lat, 7 miesięcy i 17 dni, z tytułu zatrudnienia ubezpieczonego w:

- Przedsiębiorstwie (...) w S. w okresie od 2 stycznia 1989 r. do 23 maja 1994 r. oraz od 27 lutego 1995 r. do 24 kwietnia 1995 r.

- PP (...) w S. w okresie od 8 grudnia 1995 r. do 3 marca 1998 r., od 21 marca 1998 r., do 21 kwietnia 1999 r., od 23 stycznia 2000 r. do 21 grudnia 2002 r., od 23 września 2003 r. do 15 października 2003 r. oraz od 26 września do 2007 r. do 23 października 2007 r.

Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności wskazał, że regulacja dotycząca rekompensaty z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych, o którą ubiega się ubezpieczony została wprowadzona do ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r., poz. 1924). Zgodnie z art. 2 pkt 5 tej ustawy rekompensata jest odszkodowaniem za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej

emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze dla osób, które nie nabyły prawa do emerytury pomostowej.

Sąd meriti zaznaczył przy tym, iż celem rekompensaty jest złagodzenie skutków utraty możliwości przejścia na wcześniejszą emeryturę przed osiągnięciem wieku emerytalnego przez pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach. Nie polega ona jednak na stworzeniu możliwości wcześniejszego zakończenia aktywności zawodowej, ale na odpowiednim zwiększeniu podstawy wymiaru emerytury z FUS, do której osoba uprawniona nabyła prawo po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż zgodnie z art. 21. ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych, rekompensata przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli ma okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wynoszący co najmniej 15 lat. Stosownie zaś do ust. 2 cytowanego wyżej art. 21 prawo do rekompensaty nie przysługuje osobom, które nabyły prawo do emerytury przyznawanej na zasadach wynikających z ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Co istotne, zgodnie z art. 23 ustawy emerytalnej rekompensata przyznawana jest w formie dodatku do kapitału początkowego. Stosownie do treści art. 173 ustawy emerytalnej kapitał początkowy ustala się dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., za których były opłacane składki na ubezpieczenia społeczne przed dniem 1 stycznia 1999 r. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że warunek sformułowany w art. 21 ust. 2 ustawy o emeryturach pomostowych należy więc rozumieć w taki sposób, że rekompensata jest adresowana wyłącznie do ubezpieczonych objętych systemem emerytalnym zdefiniowanej składki, którzy przed osiągnięciem podstawowego wieku emerytalnego nie nabyli prawa do emerytury z FUS obliczonej według formuły zdefiniowanego świadczenia (zob. Marcin Zieleniecki, Komentarz do art. 21 ustawy o emeryturach pomostowych). Jedynie więc nabycie prawa do wcześniejszej emerytury stanowi przesłankę negatywną przyznania prawa do rekompensaty, natomiast nabycie prawa do emerytury na zasadach ogólnych nie wpływa w żaden sposób na uprawnienia do rekompensaty.

W dalszej kolejności Sąd I instancji zaznaczył, iż bezspornie ubezpieczony ani nie nabył prawa do emerytury wcześniejszej (nie spełniał przy tym warunków do jej przyznania – nie dysponował bowiem na 31 grudnia 1998 r. wystarczającym stażem ubezpieczeniowym w postaci 25 lat) ani nie spełniał warunków do przyznania emerytury pomostowej. Oznaczało to, iż gdyby w niniejszej sprawie wykazał 15 letni staż pracy w warunkach szczególnych przed 1 stycznia 2009 r. przysługiwałoby mu prawo do emerytury pomostowej.

Sąd meriti zaznaczył, że przy ustalaniu okresu pracy w szczególnych warunkach dla potrzeb prawa do rekompensaty stosuje się analogiczne zasady, jak przy ustalaniu tego stażu dla potrzeb wcześniejszej emerytury. Zgodnie z art. 32 ust.2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 53 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna) dla celów ustalenia uprawnień do wcześniejszej emerytury za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Z kolei w myśl art. 32 ust. 4 tej ustawy, wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, to jest na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako rozporządzenie).

Sąd Okręgowy przypomniał, iż zgodnie z § 4 rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W myśl § 2 ust. 2 rozporządzenia okresy pracy w szczególnych warunkach, na podstawie posiadanej dokumentacji, stwierdza zakład pracy w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w świadectwie pracy. W postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie obowiązują jednak ograniczenia dowodowe występujące w postępowaniu przed organem rentowym.

Zgodnie z treścią art. 473 § 1 k.p.c. w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodów ze świadków i z przesłuchania stron.

Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r. I UK 393/10).

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji zaznaczył, iż spór pomiędzy stronami dotyczył tego, czy na dzień 1 stycznia 2009 r. ubezpieczony legitymuje się 15 – letnim okresem pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu ustawy emerytalnej, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, czego pochodną mogło być ustalenie prawa do rekompensaty.

Ustalając prawo do rekompensaty, organ rentowy przyjął za udowodnione łącznie 6 lat i 18 dni stażu pracy w warunkach szczególnych z tytułu zatrudnienia w PP (...) w S. w okresie od 8 grudnia 1995 r. do 3 marca 1998 r., od 21 marca 1998 r., do 21 kwietnia 1999 r., od 23 stycznia 2000 r. do 21 grudnia 2002 r., od 23 września 2003 r. do 15 października 2003 r. oraz od 26 września do 2007 r. do 23 października 2007 r. w trakcie którego R. D. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę jako członek załogi statku pracą IV oficera mechanika. W toku postępowania organ rentowy dysponując przedłożonym przez ubezpieczonego świadectwem wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 1 grudnia 1995 r. uznał za udowodniony również okres pracy w warunkach szczególnych wykonywanej przez ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie (...) w S. w okresie od 2 stycznia 1989 r. do 23 maja 1994 r. oraz od 27 lutego 1995 r. do 24 kwietnia 1995 r. Ostatecznie organ rentowy przyjął za udowodniony staż pracy w warunkach szczególnych w łącznym wymiarze 11 lat, 7 miesięcy i 17 dni.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że stan faktyczny w sprawie niniejszej został ustalony na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach rentowych ubezpieczonego oraz dokumentów z akt osobowych skarżącego z okresu zatrudnienia w Zarządzie (...) oraz w Przedsiębiorstwie (...) w S., których autentyczność nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu. Zostały one sporządzone w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby, w ramach ich kompetencji oraz w sposób rzetelny, stąd też Sąd ocenił je jako wiarygodne i na ich podstawie poczynił ustalenia w sprawie. Nadto, za wiarygodne Sąd uznał również zeznania przesłuchanych w sprawie świadków poza wskazywanymi przez niektórych z nich proporcjami pracy ubezpieczonego na statkach i w warsztacie napraw. Z. T. pracował w Zarządzie (...) w latach 1967 – 2003 w dziale silnikowni jako brygadzysta ubezpieczonego, J. W. pracował w Zarządzie (...) w latach 1969 – 2002, w tym latach 1977 -1978 jako inspektor nadzoru, kierownik oddziału specjalnego - ustalał odpis prac tj. zakres remontów dla pracowników silnikowni, J. R. (1) pracował w Zarządzie Morskich (...) w latach 1966 – 2002, w 1977 r. pracował na tzw. ślusarni stanowiącej część wydziału napraw w brygadzie ślusarzy, F. T. pracował w Zarządzie (...) od czerwca 1975 r. do 1989 r. jako strażak, operator na ciągnikach oraz monter mechanik silników spalinowych (od 1979 r.), W. T. pracował w Zarządzie Morskich (...) w latach 1980 – 2007 w brygadzie ubezpieczonego jako monter silników spalinowych, H. B. pracował w Zakładzie Usług (...), a następnie w Zarządzie Morskich (...) od 1968 roku do 2013 r., przy czym od 1980 r. do 1985 r. był kierownikiem Wydziału N., któremu podlegali ślusarze i monterzy silników spalinowych. Mając na uwadze powyższe oraz fakt, że nie naprowadzono w sprawie żadnych dowodów na okoliczności przeciwne, Sąd ten dał zeznaniom świadków w pełni wiarę (poza wskazywanymi wyżej proporcjami pracy). Podkreślił przy tym, iż zeznania świadków były logiczne i konsekwentne oraz wzajemnie się uzupełniały, nadto w toku procesu nie ujawniono, aby świadkowie posiadali jakikolwiek interes w składaniu fałszywych zeznań na korzyść ubezpieczonego. Zeznaniom ubezpieczonego Sąd dał wiarę w zakresie w jakim były one zbieżne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Na podstawie powyższego Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony pracował w brygadzie zajmującej się wykonywaniem remontów planowanych (remontów klasowych), remontów bieżących i usuwaniem bieżących awarii jednostek pływających - holowników, dźwigów pływających, wodolotów i cumowników. W świetle zeznań świadków i zeznań

ubezpieczonego nie budziło wątpliwości tego Sądu, że część prac wykonywanych była na statkach znajdujących się na nabrzeżach - dotyczyło to remontu i napraw przede wszystkim dużych silników napędowych, a także demontażu mniejszych silników lub podzespołów dużych silników, jednakże naprawa i prace remontowe związane z małymi silnikami oraz podzespołami wykonywane były w budynku Warsztatu Napraw – w pomieszczeniu silnikowni. Sam warsztat znajdował się zaś ok. 50 m od kei, było to pomieszczenie położone na parterze bloku. W warsztacie tym w oddzielnych pomieszczeniach znajdowała się silnikownia, w której dokonywał napraw ubezpieczony oraz hamownia, gdzie podłączano małe silniki do agregatu, aby sprawdzić czy silnik pracuje prawidłowo (potrzeba sprawdzenia silnika spalinowego nie występowała codziennie). Dodatkowo w Wydziale N. znajdowały się pomieszczenia stolarni i zaopatrzenia. Po wykonanym remoncie i naprawie podzespoły oraz małe silniki montowane były z powrotem na statku, w czym również brał udział ubezpieczony.

W ocenie Sądu I instancji analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności dokumentów związanych z zatrudnieniem ubezpieczonego oraz zeznań świadków i przesłuchania ubezpieczonego prowadzi do wniosku, że R. D. nie legitymuje się 15 letnim stażem pracy w warunkach szczególnych. Nie sposób bowiem uznać, że w trakcie zatrudnienia w Zarządzie (...) w okresie od 24 sierpnia 1977 r. do dnia 31 grudnia 1988 r. na stanowisku monter - mechanik silników spalinowych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał on prace wymienione w Dziale III pod poz. 81 pkt 2 (tj. prace w hamowniach przy próbach silników spalinowych – prace w hamowniach i montowniach, w których stale prowadzone są próby silników spalinowych) lub w Dziale III poz. 90 pkt 33 (tj. prace wykonywane bezpośrednio przy budowie i remoncie statków na stanowiskach znajdujących się na tych statkach, pochylniach, dokach i przy nabrzeżach) Wykazu A stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 24 Ministra – Kierownika Urzędu Gospodarki Morskiej z dnia 15 sierpnia 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach resortu gospodarki morskiej.

Sąd Okręgowy uznał, iż fakt wykonywania przez ubezpieczonego pracy zarówno na jednostkach pływających jak i w warsztacie, (jednak rzadko w jego części zwanej hamownią), wykluczają uznanie, że stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał on prace w hamowniach przy próbach silników spalinowych, czy też prace bezpośrednio przy remoncie statków na stanowiskach znajdujących się na tych statkach, pochylniach, dokach i przy nabrzeżach. Świadek Z. T. zeznał, iż małe silniki, które można było przetransportować na wydział były naprawiane w warsztacie, duże silniki były naprawiane na jednostkach pływających. Jakkolwiek świadek zeznał, że brygada głównie pracowała na statkach (tam również przygotowywano do transportu małe silniki), to przyznał, że jego zdaniem 85% czasu pracy zajmowała praca na jednostkach pływających, które stały przy kei. Świadek J. W. nie był w stanie określić jak wyglądała liczba godzin napraw wykonywanych na statku, a jak na warsztacie, jednak przyznał, że ubezpieczony pracował na warsztacie, hamowni i na statkach, przy czym świadek wyraźnie wskazał, iż całego Wydziału N. nie można traktować jako hamowni. Również świadek J. R. (1) wskazał, że ubezpieczony prace wykonywał przede wszystkim na statkach, ale pracował również na warsztacie. W ocenie świadka większość prac wykonywana była przez ubezpieczonego na jednostkach pływających stanowiła ok. 80 - 90 %. Zdaniem świadka F. T. większość pracy ubezpieczonego - więcej niż 85% - była wykonywana na holownikach. Świadek wskazał przy tym, że odwołujący cały czas zajmował się naprawą dużych silników, a sporadycznie małych, sporadycznie wykonywał próby na hamowni. Z kolei ubezpieczony przyznał na ostatniej rozprawie, że proporcje pracy na statkach i w warsztacie kształtują się jak 70:30 (stosunek demontażu i montażu podzespołów silnika głównego do samej ich naprawy w warsztacie). Świadek W. T. wskazał, iż przez cały okres jego pracy były podobne proporcje pracy na jednostkach i na warsztacie, przyznając, że prace na jednostkach były bardziej skomplikowane i wysyłało się tam bardziej doświadczonych pracowników takich jak ubezpieczony. Świadek H. B., (kierownik Wydziału N. w latach 1980-1985, któremu podlegali m.in. monterzy silników spalinowych) wskazał, iż ubezpieczony wykonywał pracę i na statkach i w warsztacie oraz że trudno określić gdzie pracował częściej. Dodał też, że w hamowni nie odbywały się stale próby silników spalinowych. W rezultacie uznać należało, że trudno jednoznacznie ustalić proporcje pracy wykonywanej przez ubezpieczonego na statkach i w warsztacie, sam ubezpieczony określił je na 70:30. Gdyby proporcje te wynosiły 90:10 (czy nawet 85:15), to świadkowie pracujący na tym samym, co ubezpieczony, stanowisku, otrzymaliby świadectwa pracy z innym stanowiskiem pracy w warunkach szczególnych, a mianowicie ze stanowiskiem montera silników spalinowych na statkach - wskazanym w dziale III pod poz. 90 pkt 33 Wykazu A stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 24 Ministra – Kierownika Urzędu Gospodarki



Morskiej z dnia 15 sierpnia 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach resortu gospodarki morskiej (poz. 90 - prace wykonywane bezpośrednio przy budowie i remoncie statków na stanowiskach znajdujących się na tych statkach, pochylniach, dokach i przy nabrzeżach), co jednak nie miało miejsca.

Sąd I instancji uznał, że bez znaczenia dla powyższych ustaleń pozostaje fakt wystawienia przesłuchanym w sprawie świadkom W. T., F. T., Z. T. oraz J. W. świadectw pracy w szczególnych warunkach, w których pracodawca wskazał, że wykonywali oni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace w hamowniach przy próbach silników spalinowych na stanowisku monter – mechanik silników spalinowych (monter silników spalinowych) wymienionym w Wykazie A, Dziale III poz. 81 pkt 2 wykazu stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 24 Ministra – Kierownika Urzędu Gospodarki Morskiej z dnia 15 sierpnia 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach resortu gospodarki morskiej. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że świadectwa te wystawiono błędnie. Z kolei wydanie lub niewydanie przez pracodawcę świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie rodzi żadnych skutków materialnoprawnych. Zaświadczenie to jest bowiem jedynie dokumentem prywatnym (art. 245 k.p.c.), wydawanym dla celów dowodowych, a okoliczności w tym dokumencie potwierdzone przez pracodawcę podlegają weryfikacji zarówno w postępowaniu sądowym, jak i w postępowaniu przed organem rentowym. Określenie stanowiska pracy i jej charakteru wskazane w wystawionym przez pracodawcę świadectwie pracy nie wiąże zatem Sądu, który na podstawie całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ocenia, czy ubezpieczony pracował – stale i w pełnym wymiarze czasu pracy – w warunkach szczególnych. Samodzielnie Sąd ustala również, jak zakwalifikować pracę wnioskodawcy w odniesieniu do wykazu prac określonych w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Ogół okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej doprowadził Sąd Okręgowy do przekonania, że ubezpieczony nie wykonywał, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, pracy w hamowniach przy próbach silników spalinowych czy też by stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace bezpośrednio przy remoncie statków na stanowiskach znajdujących się na tych statkach, pochylniach, dokach i przy nabrzeżach bądź też, że połączenie tych obu rodzajów prac zajmowało mu stale łącznie 8 godzin dziennie. Zdaniem tego Sądu, z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika bowiem, że prace w hamowni ubezpieczony wykonywał rzadko. Najczęściej do jego obowiązków należała naprawa silników na statkach lub w warsztacie.

Uwzględniając powyższe, Sąd meriti uznał, że ubezpieczony nie wykazał 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych, dlatego na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Z wyrokiem nie zgodził się ubezpieczony. Rozstrzygnięciu zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, a to:

1) art. 233 § 1 KPC w zw. z art. 327<sup>1</sup> § 1 KPC poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego w postaci dowodu z zeznań świadków Z. T., J. W., J. R. (1) F. T., W. T., H. B. oraz przesłuchania ubezpieczonego, która doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych w sprawie, co skutkowało przyjęciem, że ubezpieczony nie legitymuje się 15 letnim stażem pracy w warunkach szczególnych, bowiem w Zarządzie Morskich (...) w ramach zajmowanego stanowiska montera - mechanika silników spalinowych wykonywał swoje obowiązki zarówno w hamowniach i montowniach, w których stale prowadzone są próby silników spalinowych oraz przy budowie i remoncie statków na stanowiskach znajdujących się na tych statkach, pochylniach, dokach i przy nabrzeżach, a zatem nie świadczył pracy wyłącznie na jednym z ww. stanowisk stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, podczas gdy dla wykazania powyższego możliwe jest łączenie w przebiegu dniówki prac o różnym charakterze polegające na wykonywaniu niejednego, lecz kilku rodzajów prac w szczególnych warunkach ujętych w wykazie, co miało miejsce w przypadku ubezpieczonego i co potwierdza przeprowadzony przez Sąd I instancji dowód ze źródeł osobowych;

II. Naruszenie niniejszych przepisów prawa materialnego tj.:

1) art. 32 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego błędne zastosowanie polegające na uznaniu, że ubezpieczony nie był zatrudniony w Zarządzie (...) S.A. w S. na stanowisku związanym z wykonywaniem pracy w szczególnych warunkach i nie wykonywał takich obowiązków w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy, podczas gdy zeznania wszystkich ww. świadków potwierdzają, że ubezpieczony wykonywał taką pracę w warunkach szczególnych,

2) art. 21 ust. 1 w zw. z art. 2 pkt 5 ustawy o emeryturach pomostowych poprzez jego błędne zastosowanie polegające na uznaniu, że w niniejszej sprawie ubezpieczony nie wykazał 15 - letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, podczas gdy przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe, w tym zeznania świadków i przesłuchanie ubezpieczonego jednoznacznie potwierdza, że ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy przez co najmniej 15 lat,

3) art. 5 KC poprzez jego błędne niezastosowanie i przyjęcie, że ubezpieczony nie legitymuje się 15 letnim stażem pracy w warunkach szczególnych, bowiem miał on w Zarządzie Morskich (...) nie wykonywać prac o takim charakterze w sposób ciągły i w pełnym wymiarze czasu pracy, podczas gdy jego współpracownicy, a zarazem świadkowie powołani w niniejszej sprawie wykonywali tożsame do ubezpieczonego obowiązki i korzystają z prawa do rekompensaty tytułem pracy w warunkach szczególnych, co w sposób jawny i ewidentny narusza zasady współżycia społecznego, w tym m.in. zasadę równego i sprawiedliwego traktowania w zatrudnieniu i zasadę dostępu do świadczeń z zakresu ubezpieczeń społecznych.

W oparciu o powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie prawa ubezpieczonego do rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. Względnie wniósł o uchylenie zakażonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy a zatem apelacja ubezpieczonego jest nieuzasadniona.

Sąd I instancji nie popełnił błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej. Z tego względu Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia i ocenę prawną zawarte w uzasadnieniu Sądu Okręgowego przyjmując je za własne.

Mając powyższe na uwadze, wyjściowo przypomnieć trzeba, że stosownie do treści art. 21 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych rekompensata przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli posiada okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wynoszący co najmniej 15 lat. Przepis ust. 2 art. 21 cyt. ustawy stanowi natomiast, że rekompensata nie przysługuje osobie, która nabyła prawo do emerytury na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Rekompensata zgodnie z definicją legalną zamieszczoną w art. 2 pkt 5 cyt. ustawy, stanowi rodzaj odszkodowania za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub pracy o szczególnym charakterze przez osoby, które nie nabyły prawa do emerytury pomostowej (z powodu niespełnienia warunków ustawowych do nabycia tego prawa).

Sąd Odwoławczy wskazuje, że z powołanych przepisów wynika, iż przesłankami uprawniającymi do rekompensaty są:

1) utrata przez ubezpieczonego możliwości przejścia na emeryturę ("wcześniejszą") w związku z wygaśnięciem po dniu 31 grudnia 2008 r. – w stosunku do ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. a przed dniem 1 stycznia 1969 r. – podstawy normatywnej przewidującej takie uprawnienie;

2) niespełnienie przez ubezpieczonego warunków uprawniających go do emerytury pomostowej na zasadach wynikających z przepisów o emeryturze pomostowej;

3) legitymowanie się przez ubezpieczonego co najmniej 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach lub pracy w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS;

4) niezyskanie przez ubezpieczonego prawa do emerytury „wcześniejszej” według zasad przewidzianych w ustawie o emeryturach i rentach z FUS.

R. D. w postępowaniu przed Sądem I instancji zasadniczo podejmował czynności w celu wykazania spornej okoliczności wymaganego 15 - letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, jednak zgromadzony materiał dowodowy pozwala uznać, że praca tego rodzaju i w rozumieniu wskazanych wyżej przepisów- była wykonywana jedynie przez 11 lat, 7 miesięcy i 17 dni.

W okolicznościach niniejszej sprawy, także zdaniem Sądu Odwoławczego- nie ulega wątpliwości, że ubezpieczony był zatrudniony w spornym okresie w (...) przede wszystkim jako monter - mechanik silników spalinowych. Czynności związane z wykonywaniem pracy tego rodzaju, były podstawowym zajęciem ubezpieczonego, do których miał zresztą odpowiednie kwalifikacje i co znalazło odzwierciedlenie w jego dokumentacji pracowniczej. Wykonywanie tego zawodu, nie zostało zaś zakwalifikowane przez ustawodawcę, jako praca w szczególnych warunkach, w rozumieniu wskazanych powyżej przepisów. Jest przy tym rzeczą oczywistą, że kwalifikacja wykonywanych czynności w ramach zatrudnienia pracowniczego, do określonego charakteru pracy uznawanej za prace w szczególnych warunkach bądź nie, wymaga zawsze konfrontacji ze stanem faktycznym nie odrywając się od specyfiki konkretnego zatrudnienia. W tym stanie rzeczy nie sposób zatem kwestionować tego, że ubezpieczony wykonywał też inne prace w ramach swojego zatrudnienia, które już kwalifikowane były jako prace w szczególnych warunkach. Skoro bowiem ubezpieczony R. D. był mechanikiem i zajmował się naprawą silników spalinowych, co zaś odbywało się częściowo na jednostkach pływających a częściowo na warsztacie, to nie sposób kwestionować, że uczestniczył on także w pracach bezpośrednio przy budowie i remoncie statków na stanowiskach znajdujących się na tych statkach, pochylniach, dokach i przy nadbrzeżach, a zatem uczestniczył w pracach o jakich mowa w pkt 90, dział III, załącznika WYKAZ A do wskazanego powyżej rozporządzenia. Nie sposób również odmówić racji twierdzeniom ubezpieczonego w takim zakresie, w jakim podnosił, że sporadycznie uczestniczył w pracach w hamowaniach przy próbach silników spalinowych, po to by sprawdzić, czy przeprowadzona naprawa przyniosła oczekiwany rezultat i silnik ponownie nadaje się do montażu na jednostce pływającej ( patrz: pkt 81, dział III, Załącznik ...). Wreszcie, nie ma podstaw by dyskredytować twierdzenia ubezpieczonego który powoływał się na to, że kilkakrotnie pływał na jednostce po porcie po to, by upewnić się o skuteczności przeprowadzonej naprawy (a zatem wykonywał pracę z pkt 6, działu VIII, Załącznika ...). Rzecz bowiem w tym, że żadnej z opisanych powyżej prac, traktowanej przez właściwe przepisy jako pracę w szczególnych warunkach, ubezpieczony nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Te wszystkie czynności nie miały charakteru stałego czy systematycznego, lecz miały miejsce wtedy, gdy zachodziła taka potrzeba.

Apelujący stracił z pola widzenia, że wyłącznie takie czynności pracownicze, które są wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, kwalifikują pracę jako wykonywaną w szczególnych warunkach. Znaczące przy tym są stopień uciążliwości owych czynników oraz wymagania wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Jedynie jeśli czynności te wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy w warunkach szczególnych. W konsekwencji tego, o ile pracę w hamowni czy bezpośrednio przy remontach na statku, w dodatku wykonywaną w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy należy bez wątpliwości uznać za wykonywaną w warunkach szczególnych, to pracy na stanowisku mechanika, wykonywanej w warsztacie, nie można potraktować w tożsamy sposób.

Wyczerpując wskazaną tematykę trzeba też zaznaczyć, że istotnie w orzecznictwie przyjmuje się, iż pracownik, który wykonywał łącznie różne rodzaje pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, jest uprawniony do zaliczenia tego okresu do zatrudnienia w szczególnych warunkach, wymaganego do wcześniejszej

emerytury. Tak wskazywał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 12 lutego 2013 r. (III AUa 1386/12). Podobnie SN w wyroku z 27 stycznia 2012 r. (II UK 103/11) stwierdził, że pracownik, który u jednego pracodawcy w tym samym czasie wykonywał różne rodzaje pracy w szczególnych warunkach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, nie powinien być pozbawiony uprawnienia do zaliczenia tego okresu do zatrudnienia w szczególnych warunkach wymaganego do emerytury na podstawie art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Powyższe nie mogło mieć jednak przełożenia na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, albowiem na pełen wymiar pracy ubezpieczonego R. D. składały się również prace, których nie sposób zaliczyć do wykonywanych w warunkach szczególnych, a mianowicie prace mechanika w warsztacie.

Należy wskazać, że lektura zeznań świadków z postępowania pierwszoinstancyjnego tylko utwierdziła Sąd Odwoławczy, co do trafności rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Wszyscy przesłuchiwani w sprawie świadkowie, ale także ubezpieczony wskazywali bowiem na to, że odwołujący się pracował jako mechanik silników spalinowych, przy czym część swoich obowiązków wykonywał zarówno w hamowniach i montowniach. Dopiero ogół tych wszystkich czynności wyczerpywał ubezpieczonemu cały czas jego pracy, co znów wyklucza uznanie, że codziennie przez 8 h wykonywał prace szczególne, albowiem praca na warsztacie takową nie była. Finalnie, wskazana przez samego ubezpieczonego proporcja w wykonywaniu jego podstawowych obowiązków pracowniczych z tymi wykonywanymi w hamowni czy bezpośrednio na jednostkach przesądzała o wskazywanym powyżej, uzupełniającym charakterze tych ostatnich.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia prawa materialnego, ani naruszenia prawa procesowego, które rzutowałyby na trafność rozstrzygnięcia. Ubezpieczony nie posiada co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co czyni roszczenie niezasadnym.

Mając na uwadze przedstawioną ocenę prawną, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego.

Jolanta Hawryszko Barbara Białecka (spr) Beata Górka